



Potrzeby bezpieczeństwa

2013-09-17

Posiedzenie Komisji Praworządności Rady Miasta Krakowa poświęcone było potrzebom finansowym związanym z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym w kontekście przygotowywania projektu budżetu na 2014 rok. Piętno na obradach odcisnęły jednak ostatnie tragiczne wypadki, w tym niedawne zabójstwo młodego krakowianina na ulicy Grodzkiej.

Wadim Dyba, szef krakowskiej policji na prośbę radnych odtworzył przebieg dramatycznych wydarzeń. Podkreślał, że dzięki zgłoszeniu telefonicznemu, sieci monitoringu oraz współpracy pomiędzy policją a strażą miejską udało się szybko ująć podejrzanego o morderstwo. Radny Krzysztof Durek, z zawodu policjant odniósł się do słów komendanta:

- Mówi pan o współpracy od momentu popełnienia przestępstwa. Wyłania się z tego następujący obraz: jeśli ktoś zostanie zabity, to szybko i sprawnie uda się schwytać sprawcę. Nie kwestionuję profesjonalizmu funkcjonariuszy, wiem że perfekcyjnie przeprowadzili te czynności, ale powinno się rozmawiać o tym co działo się przed. Chciałbym wiedzieć, ile patroli przeszło wcześniej w tej okolicy – mówił radny Durek. W rejonie śródmieścia tego dnia było około 18 funkcjonariuszy straży i 25 policjantów. Do sprawy odniosła się także radna Agata Tatara: – Potrzeba przede wszystkim zmian w prawie i świadomości społecznej. Nie chciałabym żyć w państwie policyjnym, gdzie na każdym rogu stoi funkcjonariusz. To nie przyniosłoby efektów. Nawet gdyby jeszcze bardziej zwiększyć liczbę patroli w obrębie ścisłego centrum, to nie zapewni to stuprocentowego bezpieczeństwa. Poza tym są też w mieście inne dzielnice, równie lub nawet bardziej niebezpieczne. Ich mieszkańcy także chcieliby czuć się bezpiecznie. Trzeba zmian w przepisach i walki ze znieczulicą – podkreślała radna.

- Martwi mnie to, że brutalnych przestępstw dokonują coraz częściej zwykli ludzie, nie członkowie gangów, zdeklarowani bandyci. Odnoszę wrażenie, że przesunęła się granica tego, co uważamy za dozwolone. Często przebywam wieczorem w rejonie np. ul. Szewskiej i widzę, z jakimi reakcjami spotykają się np. szarpaniny gości mieszczących się tam dyskotek. Jeśli przepychanka lub wyzwiska nie spotykają się z reakcją to łatwo przeoczyć moment, kiedy zamieniają się w bójkę czy atak z użyciem noża – Jerzy Woźniakiewicz, przewodniczący komisji odniósł się do społecznego odbioru niebezpiecznych i agresywnych zachowań. W podobnym duchu wypowiadali się także obecni na posiedzeniu przedstawiciele strony społecznej. Często odnoszono się do nowojorskiej polityki „zero tolerancji”, wymieniając różnice i perspektywy wprowadzenia podobnych rozwiązań.

Komendant Dyba streścił część bieżących i długofalowych działań policji. Mówił o wspólnych patrolach policji i straży miejskiej, działalności nieumundurowanych, potrzebie zwiększenia liczby etatów oraz o współpracy z naukowcami z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy prowadzą badania nad charakterem i przyczynami przestępstw w Krakowie.

O koniecznych wydatkach mówili w drugiej części posiedzenia przedstawiciele działających w Krakowie służb mundurowych oraz związanych ze sprawą jednostek magistratu. Gośćmi posiedzenia byli Bogdan Klimek - dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Adam Młot - komendant Straży Miejskiej, Ryszard Gaczol - komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej, Wadim



**Magiczny
Kraków**

Dyba - komendant Miejski Policji, Adam Chrapisiński - dyrektor Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień. Komisja przyjęła wniosek o zabezpieczeniu środków z rezerwy budżetowej na dofinansowanie kupna wielozadaniowego samochodu dla policji. Powołano także zespół, który sporządzi listę potrzeb w zakresie bezpieczeństwa. Lista propozycji zostanie w przekazana formie wniosku o ujęcie w budżecie. W jego skład weszli radni Jerzy Woźniakiewicz, Agata Tatara i Krzysztof Durek.